

**Oświadczenie Zarządów Łączpol Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (dalej: Łączpol Sp. z o.o.)
oraz Elbląskiego Przedsiębiorstwa Robót Telekomunikacyjnych Spółka z ograniczoną
odpowiedzialnością (dalej: EPRT Sp. z o.o.) ws. braku otrzymania wynagrodzenia należnego za
realizację projektu budowy Regionalnej Sieci Szerokopasmowej Polski Wschodniej.**

Mając na uwadze treść oświadczenia Województwa Warmińsko – Mazurskiego z dnia 24 kwietnia 2018 roku, wydanego po zorganizowaniu przez podwykonawców w ramach projektu pikiety pod siedzibą Urzędu Marszałkowskiego Województwa Warmińsko – Mazurskiego, Zarządy Łączpol Sp. z o.o. i EPRT Sp. z o.o. zajmując stanowisko w tym przedmiocie oświadczają co następuje:

W pierwszej kolejności stanowczego zaprzeczenia wymaga twierdzenie Województwa, co do rzekomego dokonania całkowitej zapłaty wynagrodzenia za realizację Fazy Wykonawczej Sieci Szerokopasmowej Polski Wschodniej. Wskazać bowiem należy, że Województwo nie dokonało tych płatności bezpośrednio ani do wykonawców, ani do podwykonawców zgłoszonych w ramach projektu, w tym Łączpol Sp. z o.o. i EPRT Sp. z o.o.

Województwo złożyło należne wynagrodzenie do depozytu sądowego. Jednakże z uwagi na merytoryczne błędy Województwa powstałe na etapie złożenia wniosku o zezwolenie na złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego, w postępowaniu depozytowym pominięto jako uczestników zgłoszonych podwykonawców projektu, w tym Łączpol Sp. z o.o. i EPRT Sp. z o.o. . Błąd ten ma doniosłe znaczenie, bowiem uniemożliwia podjęcie złożonych do depozytu środków przez podwykonawców, a w konsekwencji powoduje brak otrzymania zapłaty za wykonane usługi.

Zaznaczyć należy, że prawidłowość wykonanych robót budowlanych w ramach projektu została stwierdzona protokołami odbiorów końcowych inwestycji. Zatem sugerowanie przez Województwo jakoby podwykonawcy poprzez organizację pikiet usiłują wymusić dokonania zapłaty przez Województwo nieistniejących lub spornych należności jest co najmniej niezrozumiałą.

Dodatkowo za rażące nadużycie oraz jako naruszające dobra osobiste Łączpol Sp. z o.o. i EPRT Sp. z o.o. uznać należy stwierdzenie w kontekście zorganizowanej pikiet, że spółki te wraz z dalszymi podwykonawcami nastawione są na pozaprawne działania zmierzające do uzyskania zapłaty za prawidłowo wykonane prace. Zaznaczyć bowiem należy, że prawo do organizowania zgromadzeń zostało przyznane każdemu obywatelowi w art. 57 Konstytucji RP, czego Województwo zdaje się nie zauważać. Zaznaczenia wymaga również i to, że bezczynność Województwa doprowadziła do konieczności nagłośnienia sprawy, również w formie zorganizowania kolejnej już pikiety.

Nie sposób zgodzić się również ze stanowiskiem Województwa co do nieistnienia odpowiedzialności Województwa jako inwestora w zakresie zapłaty wynagrodzenia podwykonawcom. Pomimo tego, że inwestycja wykonywana była na podstawie umowy o partnerstwie publiczno – prywatnym, jest to również umowa o roboty budowlane w myśl art. 647 kodeksu cywilnego. Wskazać należy, że zarówno Łączpol Sp. z o.o. jak i EPRT Sp. z o.o. zostali w sposób prawidłowy zgłoszeni jako podwykonawcy robót budowlanych. Wobec powyższego podstawa prawna odpowiedzialność solidarnej Województwa oraz Generalnego Wykonawcy tj. Otwartych Regionalnych Sieci Szerokopasmowych Sp. z o.o., a także spółek z Grupy Kapitałowej Hawe, oparta jest na regulacji wynikającej z art. 647¹ kodeksu cywilnego.

Niezrozumiałe jest nadto stwierdzenie, że informacje kierowane przez Łączpol Sp. z o.o. i EPRT Sp. z o.o. o braku otrzymania należnego wynagrodzenia, a także faworyzowania w zakresie rozliczeń innych podwykonawców stanowić może naruszenie dóbr osobistych Województwa oraz jego

przedstawicieli. Zauważyć należy, że powyższe jest zgodne ze stanem faktycznym, czego Województwo nigdy nie kwestionowało. Do dnia wydania niniejszego oświadczenia Województwo, mimo wcześniejszych deklaracji, co do chęci pozytywnego zakończenia konfliktu, nie poczyniło żadnych realnych kroków zmierzających do rozliczenia wynagrodzenia należnego Łączpol Sp. z o.o. i EPRT Sp. z o.o. oraz dalszym podwykonawcom. Nadto zgodna ze stanem faktycznym jest informacja, że część z podwykonawców tj. Alcatel Lucent i TP Teltech zostali w prawidłowy sposób ujęci w postępowaniu depozytowym zainicjowanym przez Województwo, czego skutkiem było uzyskanie przez nich należnego im wynagrodzenia.

Za całkowite nierozumienie lub niechęć zrozumienia przez Województwo istoty problemu uznać należy stwierdzenie jakoby podwykonawcy żądali bezpodstawnie zapłaty od Województwa, w sytuacji kiedy dłużnikiem pierwotnym są podmioty prywatne. Wprowadzenie do kodeksu cywilnego zasady odpowiedzialności solidarnej inwestora oraz wykonawców, za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcom, podyktowane było koniecznością zabezpieczenia interesów z natury rzeczy słabszych podmiotów w procesach budowlanych tj. właśnie podwykonawców. W sytuacji bezpodstawnego uchylania się przez wykonawców, co wymaga szczególnego zaznaczenia wybranych przez Województwo jako inwestora, od zapłaty wynagrodzenia należnego podwykonawcom, oczywistym jest, że podwykonawcy korzystając z ustawowo przyznanych uprawnień zwracają się z żądaniem zapłaty do inwestora. Województwo błędnie traktuje wykonywanie tychże uprawnień przez podwykonawców jako chęć niejako wyłudzenia pieniędzy od Województwa, podczas gdy podwykonawcy żądają jedynie zapłaty należnego im wynagrodzenia w oparciu o przepisy powszechnie obowiązującego prawa.

Rozwiewając wszelkie wątpliwości Województwa w zakresie rzekomego naruszania dóbr osobistych Województwa przez podwykonawców przypomnieć należy, że w myśl art. 24 § 1 kodeksu cywilnego za naruszenie dóbr osobistych uznać można jedynie działania bezprawne. Charakteru bezprawności z pewnością nie mają wszelkiego rodzaju zgromadzenia, które są prawem konstytucyjnym przyznany w ustawie zasadniczej. Za bezprawne nie można uznać nadto podawania do publicznej wiadomości informacji zgodnych ze stanem faktycznym, tym bardziej dotyczących organów administracji publicznej.

Województwo zdaje się nie zauważać konsekwencji swojego dotychczasowego postępowania. Należy po raz wtóry zwrócić uwagę, że brak płatności na rzecz podwykonawców doprowadził do utraty płynności finansowej podwykonawców, z których znaczna część już ogłosiła bankructwo. Podwykonawcy w akcie desperacji od ponad dwóch lat starają się nagłośnić sprawę w mediach oraz poprzez organizowanie zgodnych z prawem pikiet pod siedzibą Urzędu Marszałkowskiego z nadzieją na wzbudzenie zainteresowania oraz interwencję Rządu RP.

Łączpol Sp. z o.o. oraz EPRT Sp. z o.o. oświadczają, że pikiety pod siedzibą Urzędu Marszałkowskiego będą organizowane cyklicznie, aż do otrzymania przez podwykonawców należnego im wynagrodzenia, ponieważ w przeciwieństwie do obecnych władz Województwa, leży nam na sercu los setek pracowników oraz ich rodzin.

Do dziś podwykonawcy nie otrzymali odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób wspierana przez nich inicjatywa złożenia przez Województwo należnego podwykonawcom wynagrodzenia do depozytu sądowego, przemieniła się – za sprawą „pominięcia” przez Województwo podwykonawców w postępowaniu depozytowym – w narzędzie przyczyniające się tragedii bankrutujących polskich przedsiębiorców, którzy po pierwsze nie otrzymali wynagrodzenia za wykonane prace, a po wtóre zaangażowali własne środki na realizację robót podwykonawczych. Oczywiście konsekwencją

utracenia płynności finansowej oraz bankructwa polskich lokalnych firm jest utrata wielu miejsc pracy, a tym samym zmniejszenie wpływów do budżetu państwa z tytułu danin publicznoprawnych.

W ocenie podwykonawców zastanawiające jest to, że Województwo mimo kwestionowania swojej solidarnej odpowiedzialności za zapłatę należnego podwykonawcom wynagrodzenia, od 2 lat prowadzi z podwykonawcami bezowocne dotychczas negocjacje. Jednocześnie z uwagi na zawartą z Województwem klauzulę poufności, Łączpol Sp. z o.o. i EPRT Sp. z o.o. nie ujawniają szczegółów tych rozmów.